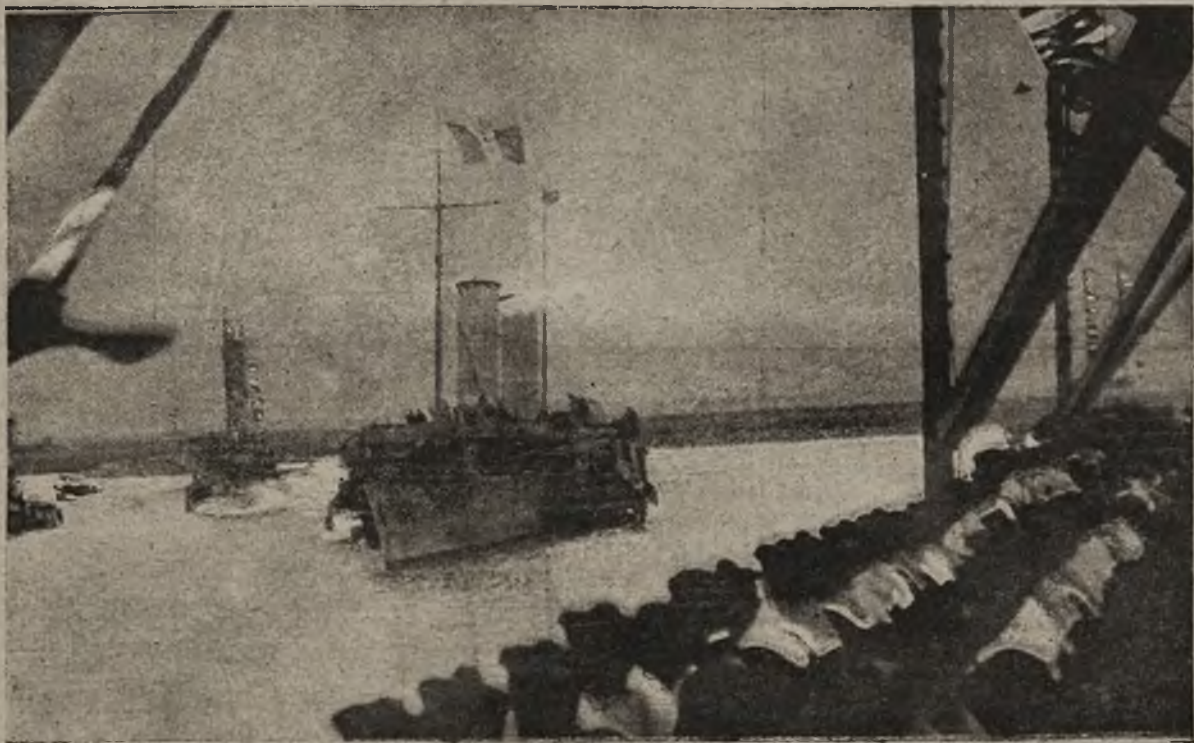




Przewrót w Berlinie: Żołnierze Spartakusa zbroją się na ulicach Berlina

i Noske, a miejsca ich zajmą dwaj niezawisli i jeden komunista. Oczywiście rząd odrzucił tę propozycję, zwłaszcza, że stanowisko jego wzmocniło się. Rząd porządkował on już w owym dniu armię, liczącą 70 do 80 tysięcy ludzi. Podobno Hindenburg miał przybyć do Berlina, co oczywiście dodało otuchy rzą-

do gmach wydawnictw Mossego w dniu 9 stycznia. Rząd chciał bezwarunkowo zająć ten gmach, ażeby w drukarni Mossego mógł wydawać swój organ „Vorwärts”. Ostatecznie gmach redakcji „Vorwärtsu” zdobyły wojska rządowe przy pomocy artylerii. Walki na ulicach trwają dalej.



Wilson w Europie: Statek pasażerski przybija do brzegów Europy wioząc Wilsona

dowi. Walki jednakże nie ustawały, a ludzie Spartakusa zajęli chwilowo wodociąg i wstrzymali dopływ wody. W dzielnicy, w której mają siedzibę wydawnictwa dzienników Ullsteina, Mossego i Scherla, rozgrywały się zaciekle walki. Walczono zaciekle

## Wilson w Europie.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Wilson osiedlił się obecnie na dłuższy czas w Paryżu. Przyjazd jego do Europy był jednym pasmem uroczy-

stości, które zaczęły się w chwili wylądowania, a trwają nieprzerwanie w stolicy Francji.

Prezydent Wilson zamieszkał w empirowym pałacyku przy ulicy Mouzeale, gdzie mu rodzina Muratów ofiarowała gościnność ze względu na węzły pokrewieństwa, jakie łączą ją z kilku amerykańskimi rodzinami z czasów wygnania za oceanem. gdzie jeden z Muratów pojął wówczas za żonę Amerykanę. Zaciszny ten pałacyk, przytykający do parku Monceau, stanie się więc wkrótce miejscem historycznym, a i dziś o ściany jego obijają się echa ważnych narad przedwstępnych. Sprawozdawcy większych dzienników koalicyjnych ogłaszają wyniki swych interviewów z prezydentem w których niema jednak żadnych rozstrzygających decyzji,



Złota młodego publicysty: S. p. Kazimierz Bartoszewicz, współpracownik „Głosu Narodu”.

z wyjątkiem Ligi narodów, którą Wilson uważa za jedno z najpoważniejszych zadań, jakie przyjdzie mu doprowadzić do skutku. Wypiera się natomiast wszelkiej wspólności z Ligą utrwalenia pokoju, która powstała świeżo w Ameryce, powołując się na jego autorytet. Ostatnio, wśród recepcji politycznych, przyjmował prezydent Wilson na osobnym posłuchaniu przedstawiciela Watykanu w Ameryce monsignora Coretti, który wręczyć miał od papieża ważną osobistą notę.

Poza swymi urzędowymi czynnościami prezydent odbywa chętnie wraz z żoną samochodowe wycieczki w okolice Paryża, a w takim razie towarzyszą mu zwykle drugim samochodem amerykańscy detektywi, przybyli dla strzeżenia jego osoby. — Na święta wyjechał prezydent na odcinek, zajęty przez wojska amerykańskie, by spędzić tam w gronie żołnierzy tradycyjne Christmas.



Sypialnia prez. Wilsona w pałacu Muratów w Paryżu



Wilson w Europie:

Pracownia prez. Wilsona w Paryżu.